

Wyrok z dnia 9 sierpnia 1995 r.
II PRN 5/95

Prawidłowe ustalenie daty rozpoczęcia biegu przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności, ponieważ nie zawsze zaliczenie do grupy inwalidów, a nawet przyznanie renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy, może być utożsamione z powzięciem wiadomości o pełnym rozmiarze szkody uzasadniającej przyznanie renty uzupełniającej.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Maria Tyszel (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 1995 r. sprawy z powództwa Józefa S. przeciwko [...] Spółce Węglowej S.A. - Kopalni Węgla Kamiennego "S." w G. o rentę uzupełniającą, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Gliwicach z dnia 24 listopada 1994 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 listopada 1994 r., [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gliwicach oddalił powództwo Józefa S., który w pozwie wniesionym przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego "S." w G. domagał się zasądzenia renty uzupełniającej od dnia 1 marca 1992 r. w wysokości nie mniejszej niż 1.000.000 zł miesięcznie, z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 8 marca 1982 r., w związku z którym pobiera rentę inwalidzką, niższą jednak od zarobków, jakie mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi.

Wyrok ten nie został zaskarżony, nie złożono też wniosku o jego uzasadnienie.

W rewizji nadzwyczajnej od tego wyroku Minister Sprawiedliwości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Gliwicach zarzucając, że został wydany z rażącym naruszeniem prawa, w szczególności art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 907 i 442 § 1 k.c.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sporządzonego na żądanie Sądu Najwyższego wynika, że Sąd orzekający oddalił powództwo uznając, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Do takiej konkluzji Sąd orzekający doszedł po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

Powód, zatrudniony od 17 czerwca 1968 r. w pozwanej Kopalni na różnych stanowiskach, w dniu 8 marca 1982 r. pracując jako przodowy załadunku-hakowy na zmianie B na torze załadowniczym, uległ wypadkowi przy pracy w następstwie którego był zaliczany początkowo do II-ej grupy, a następnie do III-ej grupy inwalidów. Od dnia 28 listopada 1984 r. podjął ponownie pracę u pozwanej jako płuczkarz na powierzchni.

Organ rentowy decyzją z dnia 1 marca 1990 r. wstrzymał powodowi dalszą wypłatę renty inwalidzkiej z wypadku przy pracy, wobec niezaliczenia go przez Wojewódzką Komisję do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia do żadnej grupy inwalidzkiej. Prawomocnym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 1990 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił powodowi rentę inwalidzką według trzeciej grupy inwalidów w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 8 marca 1982 r. Z dniem 6 maja 1991 r. powód podjął pracę jako młodszy górnik pod ziemią i pracował na tym stanowisku do października 1991 r., do wystąpienia u niego zawału mięśnia sercowego. Stosunek pracy został z nim rozwiązany z dniem 21 marca 1992 r. wobec wyczerpania zasiłku chorobowego, a w postępowaniu przed organem rentowym został zaliczony do II-jej grupy inwalidzkiej z innych przyczyn niż wypadek przy pracy lub choroba zawodowa. Na podstawie analizy materiału dowodowego Sąd orzekający doszedł do przekonania, że okoliczności wypadku przy pracy, jakiemu powód uległ w dniu 8 marca 1982 r., nie miały "(...) cech przestępstwa, które zgodnie z treścią art. 5 § 1 kodeksu karnego może być zbrodnią lub występkiem", wobec czego w sprawie ma zastosowanie art. 442 § 1 k.c. stanowiący, że: "Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnienia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę". Zdaniem Sądu Rejonowego-Sądu Pracy orzekającego w sprawie, wnioskodawca dowiedział się o powstaniu szkody oraz o "osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia" nie później niż w dniu 25 kwietnia 1990 r., tj. w dniu wydania wyroku przywracającego mu prawo do renty inwalidzkiej III-jej grupy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 8 marca 1982 r., dlatego też termin przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 1 czerwca 1990 r., tj. od dnia ogłoszenia ustawy z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 36, poz. 206), zwanej dalej ustawą o zmianie z.e.p. Zgodnie bowiem z art. 4 pkt 3 tej ustawy został skreślony art. 40 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) uniemożliwiający dochodzenie od zakładów pracy niektórych roszczeń z tytułu wypadków przy pracy lub chorób zawodowych na drodze cywilnej. Ponieważ powództwo zostało wniesione 12 sierpnia 1994 r., a więc po upływie trzyletniego terminu z art. 442 § 1 zd. 1 k.c. liczonego od dnia 1 czerwca 1990 r., roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

W uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej Minister Sprawiedliwości podniósł, że Sąd orzekający błędnie przyjął, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu, bowiem jego bieg nie mógł się rozpocząć przed dniem 1 stycznia 1990 r. Nie dysponując uzasadnieniem Sądu Rejonowego Minister nie zajął stanowiska wobec faktu, że powództwo zostało wniesione po upływie trzech lat od tej daty.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w pełni podziela pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1990 r. w sprawie III PZP 20/90 (OSNCP 1991 z. 7 poz. 79), że osoby poszkodowane w wyniku wypadków przy pracy, które nastąpiły przed dniem 1 stycznia 1990 r., mogą dochodzić od zakładów pracy na zasadach prawa cywilnego roszczeń uzupełniających powstałych po tym dniu. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy przyjął, że uchylenie art. 40

ustawy wypadkowej spowodowało możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających także co do wypadków (chorób zawodowych) zaistniałych przed dniem 1 stycznia 1990 r., ale tylko w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania związanego z nową szkodą czy krzywdą powstałą po tej dacie oraz w zakresie renty uzupełniającej za okres po 1 stycznia 1990 r. Uchwała ta wskazuje, że przy rozpatrywaniu roszczeń uzupełniających zgłoszonych przez osobę, która wypadkowi przy pracy uległa przed dniem 1 stycznia 1990 r. ustalenie, czy po tej dacie wystąpiła nowa szkoda, ma istotne znaczenie również dla oceny, czy roszczenia te uległy przedawnieniu.

Podzielając w pełni stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące zasad uwzględnienia przedawnienia z art. 442 k.c. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym doszedł do wniosku, że zaskarżony wyrok został wydany w sprawie niedojrzałej do rozstrzygnięcia.

Jak wyżej wskazano, Sąd Rejonowy ustalił, że powód o powstaniu szkody wiedział już od dnia 1 września 1982 r., tj. od zaliczenia go do III-iej grupy inwalidów, "a już na pewno" od dnia 25 kwietnia 1990 r., tj. od dnia wydania wyroku przywracającego mu rentę inwalidzkę w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 8 marca 1982 r. i w konsekwencji uznał, że bieg przedawnienia roszczenia powoda rozpoczął się w dniu ogłoszenia ustawy o zmianie z.e.p., tj w dniu 1 czerwca 1990 r. Na poparcie swego stanowiska Sąd Rejonowy powołał uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62 wraz z aprobującą glosą prof. A. Szpunara (Palestra 1972 z. 6 str. 3-13). Przypomnieć jednak należy, że po wydaniu tejże uchwały nastąpiły istotne zmiany prawa. Wówczas, gdy podjęto tę uchwałę, wszystkie świadczenia pieniężne wynikające z następstw wypadków przy pracy były wypłacane przez zakłady pracy ponoszące odpowiedzialność za wypadek a roszczenia o te świadczenia były roszczeniami cywilno-prawnymi. Ten stan prawny uległ zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 3, poz. 8 ze zm.), która jedynie w przepisach intertemporalnych przewidywała możliwość dochodzenia przez poszkodowanego pracownika świadczeń uzupełniających od zakładu pracy (art. 22 i art. 23). Kolejna ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) -jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy - wykluczała możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających, wynikających z wypadku przy pracy, na drodze powództwa cywilnego. Możliwość taką przywrócono dopiero powołaną ustawą z 24 maja 1990 r. o zmianie z.e.p. Wyżej wskazane zmiany stanu prawnego spowodowały, że powołana uchwała nie zachowała pełnej aktualności, a zwłaszcza nie można obecnie podzielić stanowiska przytoczonego przez Sąd Rejonowy, że dla rozpoczęcia biegu przedawnienia "(...) bez znaczenia jest, że szkoda dalej się rozwija lub powiększa". Zagadnienie to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 14 grudnia 1990 r., III PZP 20/90 (OSNCP 1991 z. 7 poz. 79).

Nie wymaga szczegółowego uzasadnienia stwierdzenie, że funkcją renty uzupełniającej dla pracownika, który uległ wypadkowi przy pracy, jest wyrównanie mu tej szkody, której nie kompensuje renta inwalidzka z wypadku przy pracy, względnie zarobki osiągnane po wypadku, lub też obydwie te dochody łącznie. Nie zawsze więc zaliczenie do grupy inwalidów, a nawet przyznanie renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy, może być utożsamiane z powzięciem wiadomości o pełnym rozmiarze szkody uzasadniającej świadczenie z art. 444 § 2 k.c. a nawet z § 3 tegoż przepisu.

Skoro zatem powód od 28 listopada 1984 r., pobierając rentę inwalidzką, nadal pracował, a zatrudnienie jego trwało do 21 marca 1992 r., to dla prawidłowego przyjęcia początkowej daty biegu przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. należy ustalić, czy pobierana przez powoda renta inwalidzka z wypadku przy pracy wraz z zarobkami stanowiły dochód niższy od zarobków, jakie mógłby uzyskać, gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy oraz czy obniżenie dochodu nastąpiło dopiero po zaprzestaniu wykonywania pracy i kiedy się o tym dowiedział.

Ponieważ Sąd orzekający w tym kierunku nie poczynił żadnych ustaleń Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem art. 3 § 2 k.p.c., a naruszenie to uzasadnia uwzględnienie rewizji nadzwyczajnej na mocy art. 420 § 2 k.p.c. pomimo wskazania w niej innej podstawy rewizyjnej wobec braku możliwości zapoznania się z uzasadnieniem tegoż wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe we wskazanym kierunku i dopiero w zależności od jego wyniku oceni, czy rzeczywiście roszczenie powoda uległo przedawnieniu, bowiem jego przesłuchanie wskazuje, że w jego przekonaniu szkoda wystąpiła dopiero po całkowitej utracie możliwości uzyskania dochodu z pracy, w wyniku zachorowania. Jeżeli postępowanie dowodowe wykaże, że obniżenie dochodów powoda nastąpiło dopiero w związku z wystąpieniem u niego zawału mięśnia sercowego, Sąd orzekający przeprowadzi dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów ortopedy i kardiologa dla ustalenia, w jakim stopniu niezdolność powoda do wykonywania zatrudnienia jest spowodowana następstwami wypadku przy pracy z dnia 8 marca 1982 r., a w jakim schorzeniem narządu krążenia lub innych schorzeń. Biegli powinni zwrócić uwagę na fakt, że powód w rok po przyznaniu mu renty inwalidzkiej w 1990 r., został dopuszczony do pracy pod ziemią i pracę tę wykonywał do października 1991 r., co może wskazywać, że w tym okresie następstwa wypadku przy pracy uległy poprawie.

Wskazane okoliczności, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy wymagają wyjaśnienia wobec czego Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję nadzwyczajną z uwagi na rażące naruszenie prawa, w szczególności art. 3 § 2 k.p.c. Wprawdzie rewizja nadzwyczajna została wniesiona po upływie 6 miesięcy od wydania wyroku (rewizja wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 31 maja 1995 r.), jednakże Sąd Najwyższy z urzędu wziął pod uwagę, że zaskarżony wyrok narusza również interes Rzeczypospolitej poprzez naruszenie zasady zaufania obywateli do organów Państwa, w szczególności zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy z mocy powołanych przepisów oraz art. 421 § 2 i 422 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyrok.

=====